

Nieznani, Van Dieman's Land

Słowa: Wojciech Dudziński

Muzyka: trad.

Ojcze nasz...

Ej, Ojcze, noc spokojną daj,

Bo jutro czeka nas

Van Dieman's Land, Van Dieman's Land,

Van Dieman's Land, Van Dieman's Land.

Gdzie spiekota, gdzie piach,

Gdzie łaza gorzki ma smak,

To Van Dieman's Land.

Hej, chłopcy z miasta Liverpool,

Tak dobrze było nam...

Dzban pełny, pięknych dziewcząt moc,

Wesoło tak co dnia.

Łapacze psy, zabrali nam

Wolnego trampa świat,

A teraz biorą mnie do wrót

Piekła na Van Dieman's Land.

Van Dieman's Land, Van Dieman's Land,

Van Dieman's Land, Van Dieman's Land.

Za długo trwał ten dziwny rejs,

Część duszy zabrali nam.

Zbroczone ręce, spalony kark,

Ach, za cóż nas skarał Pan?

Łapacze psy, zabrali nas

Daleko od Anglia bram.

Najgorszy to był życia czas

Piekła na Van Dieman's Land.

Van Dieman's Land, Van Dieman's Land,

Van Dieman's Land, Van Dieman's Land.